GAZETA KRAKOWSKA

Nro. 90.

W Niedzielę Dnia 13. Listopada 1796.

Z Wiednia d. 5. Listopada.

Za zmarłą owdowiałą królową Duńską, zapowiedziano iuż także załobę u dworu, i bedzie razem ztą za króla Sardyńskiego noszoną.

Trzydziesty drugi nadzwyczayny dodatek do Nru. 88 Wiedenskiey gazety.

Przez nadbiegłego dzisiay kuryerem porucznika barona Detlingen od Cesarza karabinierow, nadesłał Arcy Xżę Karol pod d. 28 października z Freyburga dalsze pocieszne wiadomości.— Zwycięztwo na d. 19 i wiele innych potyczek, które w przod i potym zaszły, przymusiły prawda nieprzyiaciela do cofnienia się, ale niebyły ieszcze dosyć mocne do przymuszenia go do opuszczenia zupełnie prawego brzegu Renu. Stanął na nowe w przedziwnym położeniu na wzgorkach Schlingen i czekał tam po wtornego attaku.— Upór z iakim przeciągał swą przeprawę za Ren, oderwanie owych 10,000 ludzi, które pod Breisach przeszły i po lewem brzegu ku Kel poszły; nakoniec poruszenie woyskiego, które z Hundsrüku z nowu na niższy Ren poszły, kazały się pewnie domyslać iż on się tu tak długo będzie chciał trzymać, poki niebędzie w stanie w pewnym punkcie uczynienia tęgiey dywersyi, przez ktoraby Arcy Xcia Jmć podzielił baczność, a może i armii Renu i Mozeli nadał na nowo zaczepną postać. Ten zamiar tym więcey miał podobieństwa, gdy zaczął przed tet de Pont w Hünegen zakładać ogromne szańce; lecz Arcy Xiążę Jmć niepozwolił mu ich ukończyć.— Te ważne powody nakłoniły Arcy Xcia Jmć do użycia znaywiększym natężeniem wszystkiego, aby iak nayprędzey na wyższym Renie kampanią ukonczyć i niezostawić nieprzyiacielowi czasu do pokrzepienia się, pokiby zupełnie pod Hünegen za Ren nieprzeszedł.— Stosownie do tegoprzedsięwzięcia, umyslił A. X J. d.24 attakować położenie Schlingen, i na ten koniec podzielił armią na 4 kolomny, którey następuiące rozkazy do attaku wydał: Pierwsza kolomna, to iest korpus Kondeusza uformowała się w Neuburgu nad Renem i zastraszała nieprzyiaciela w Steinstadt. Druga kolomna z 9 batalionow i 26 szwadronow pod F. M. L. Xciem Fürstenberg, uformowała się pod Müchlheim i poszła ku Schlingen i Muken. Trzecia kolomna z 11 batalionow i brygady jenerała Devay, pod F. Z. M. Latour zebrała się między Wegesheim i Feldberg, i attakowała prawe skrzydło nieprzyiacielskie pod Liel. Czwarta kolomna składaiąca się z całey przedniey straży armii pod jenerałem Nauendorf, starała się na Sitzenkirchen uzyskać prawą flankę nieprzyiaciela i dobyć ważne stanowisko Candern, które może bydź iako klucz do położenia Schlingen uważane. Attak nastąpił o godzinie 7 zrana; droga była przepadzista, gory sniegiem pokryte i ciągły deszcz tak rozmoczył ziemię iż ledwie można było armaty

Rrrr

przeprowadzić, a iazdy niemożna było prawie użyć. Nieprzyiaciel pościągał swoie nayodleglejsze forpoczty i przyiął nas z taką odwagą, że w każdem mieyscu doznaliśmy nowych trudności, które zaraz z naszey strony nowych natężeń wyciągały. Bitwa trwała aż do nocy; każda kolomna poszła przepisaną sobie drogą z taką wytrwałością, iż ta tylko potrafiła uporczywy odpór nieprzyiaciela przewalczyć.--Xżę Kondeusz wziął Steinst dt, i Arcy Xiążę Jmć dodaie, że niemoże odmówić iego korpusowi pochwały naywiększey odwagi. F. M. L. Xżę Fürstenberg opanował pod nayżywszym ogniem nieprzyiaciela wzgórki ku Schlingen. F. Z. M. Latour opanował wieś Eckenheim i przedarł się w ustawicznym boiu do Biel. Jenerał Nauendorf, dobył nierychło w wieczór drogę i stanowisko Candern, przez co zagroził cofaniu nieprzyiaciela. Zaszła noc, nadzwyczayne osłabienie woysk i coraz większa i przykra niepogoda, przeszkodziły dalszego czynienia do wyparcia nieprzyiaciela z panuiących wzgórków za Schlingen. Kolomny zostały się całą noc na placu bitwy pod bronią, i gdy przez zdobycie Candern została nieprzyiacielska flanka zagrożoną, można się było na drugi dzień zrana niezawodnie całkowitego zwycieztwa spodziewać. Ta pewność nakłoniła nieprzyiaciela, niewystawiaiąc się na formalne pobicie, że d. 25 rowno ze dniem opuścił stanowiska Schlingen.— Arcy Xżę Jmć wysłał zaraz letkie woyska za nieprzyiacielem, założył swoią główną kwaterę w Schlingen, i ieszcze tego samego dnia ruszył z całą armią ku Hünegen. — Nieprzyiacielskie woyska przechodziły tym czasem całą noc pod Hünegen za Ren, i gdy Arcy Xżę Jmć d. 26 z przednią strażą na wzgórki przed Weil przybył, gdzie także jenerał Wolf od Waldstätte, wypędziwszy nieprzyiaciela z Reinfelden, przybył, niezastał iuż na tym tu brzegu Renu, tylko część tylney straży, która po kilku obustronnych z armat wystrzałach, poszła za armią za Ren.— Gdy iuż cały prawy brzek Renu, został od nieprzyiaciela opuszczony, zostawił Arcy Xżę Jmć dostateczne korpus pod F. M. L. Xciem Fürstenberg dla okrycia tych okolic, a sam śpieszył z resztą armii do okolic Offenburg, dla przyspieszenia wzięcia twierdzy Kel i tet de Pont.— Tym czasem poczynił iuż tam F. M. L. Colloredo wszystkie przygotowania do attaku, tey z swego położenia mocney i z Strazburga wszystkiemi do obrony potrzebami opatrzoney twierdzy. Do zamknięcia iey potrzebne roboty, iuż są powiększey części gotowe, i Arcy Xżę Jmć nieopuści żadnego momentu, iak mu tylko okoliczności pozwolą, do przystąpienia do prawdziwego attaku.— D. 21 odważył się nieprzyiaciel na wycieczkę z Kel i poszedł pod zasłoną swey ciężkiey artylleryi na prawy brzeg Kinzig i ku Sundheim z piechotą, iazdą i artylleryą; miał zapewne zamiar przeszkodzenia robieniu naszych szańców; ale gdy zobaczył wszystkie forpoczty w gotowości, i idące szybko przeciwko niemu posiłki, cofnął się do fortecy nazad, niedopiąłszy swego zamiaru.

F. M. L. Hotze utrzymał się dotąd w Schweigenheim na lewem brzegu Renu, chociaż się w tamte strony nieprzyiaciel pościągał, i garnizon Landauski napastuie go mocnemi podiazdy. Demolacya fortyfikcyi Germersheim iest iuż prawie ukończona i wszystko drzewo wywieziono do Filipsburga.

O zaszłych na niższem Renie zdarzeniach, donosi Arcy Xżę Jmć iż F. M. L. Kray kazał w nocy z 16 na 17 t. m. kilkanaście drzew z wyspy Niederwerther na nieprzyiacielski pontonowy most pod Neuwied Renem spuścić, przez co tak został uszkodzony iż go następney nocy za przybyciem wody zerwało i pontony z wodą poszły, z których około 40 złapano i na nasz brzeg wyciągnięto. F. M. L. Kray tyle przez to istotnego dokazał, iż nieprzyiaciel póki innych pomostów nieprzysposobi i mostu niepostawi, musi się z tey tu strony od wszystkich zaczepnych przedsięwzięść wstrzymać.— Gdy coraz bardziey słychać, i wszystkie zewsząd wiadomości na to się zgadzaią, iż nieprzyiaciel z Hundsrüku na tę tu stronę ciągnie, i chce i za Ren przeyść i attakować tet de Pont przy Neuwied; F. M. L. Kray umyślił tedy za-

miar nieprzyiaciela przez niespodziewane przeyście zwięcie odwrócić i iego samego zatrwożyć. Stosownie do tego układu, kazał dwiema oddziałom od kilkuset ludzi pod Vallendar i Irrlich za Ren przeyść, a trzeciemu atakować stoiące na przeciw tet de Pont redoty i z haubic do nich prażyć. Pierwszy oddział odparł wszystkie nieprzyiacielskie pikiety, przedarł się do Petersburga pod Koblenc, i nieopuścił go póty, póki zewszad nieprzyiacielskie posiłki nienadbiegły. Drugi oddział poszedł na Weissenturn, zatrwożył tet de Pont i Reńskie bateryе z tyłu, i dopiero się nazad cofnął, gdy z Andernach i pobliskich okolic nadeszły posiłki. Attak na tet de Pont poszedł z takim samem szczęściem; nieprzyiaciel został z nich wypartem, i F. M. L. Kray dopiero rowno ze dniem cofnął swoie woyska do dawnego stanowiska, ponieważ zdobyty szaniec, niemógł bydź w dzień dla morderskiego ognia utrzymany. Nieprzyiaciel poniosł w tey długiey i żwawey potyczce niemałą stratę w zabitych, ranionych i poymanych; z naszey strony może strata do 200 ludzi doniesić. — F. M. L. Kray dopiął przez to tego celnieyszego pożytku, iż nieprzyiaciela w wielką trwogę wprowadził, tak że się nie tak prędko poważy przeyść za Ren, zwłaszcza iż popsuty most wyciąga znaczne długiego czasu do poprawy. O tym samem czasie zatrwożył Koloński pułkownik de Brixen na kilku statkach wyspę Oberwerter. W padł do Popard zabrał 1 armatę, 2 ammunicyyne wozy, kilkunastu officyerów i 233 żołnierzy w niewolą, i wiele zdobyczy, a nawet i na tamtey stronie będące statki, na tę stronę przeprowadził.

F. M. L. Werneck donosi pod d. 23 z Uckerrat, iż nieprzyiaciel ieszcze raz tentował przeyść przez Sulz ku Acher rzece; ale zasiliwszy F. M. L. Werneck zaraz jenerała Elsnitz, ten attakował nieprzyiaciela i przeparł go nazad za Sulz. F. M. L. Werneck dziękuie dywersyi F. M. L. Kray, iż ten attak nie był ze strony nieprzyiaciela z zwyczaynym natężeniem przedsięwzięty. — Arcy Xże Jmć obiecuie w krotce donieść stratę, którą armia we wszystkich powyższych utarczkach poniosła.

Z Paryża d. 20. Października.

Dyrektoryat pisał do matki jenerała Marceau, ktory pod Altenkirchen zginął list następuiący. "Dyrektoryat wykonawczy dzieli z tobą obywatelko smutek, który ci śmierć syna twego jenerała Marceau sprawiła. Poświęcenie się iego na usługi rzeczypospolitey, żal odwspołtowarzyszow broni okazany, śmierć tę chwałą uwieńczaią. Pamiątka iego dla przyiacioł rzeczypospolitey zawsze drogą i zawsze od nich poważaną będzie. Sam nieprzyiaciel szanował woienne iego cnoty, które lubo w młodym wieku, wszystkie w sobie łączył. Dyrektoryat śpieszy się, okazać ci obywatelko dowod swego uczucia dla jenerała Marceau, aby ci w twym żalu pociechę mogł sprawić &c.

Oto iest zbiór krotki rapportu zdanego przez obywatela Pastoret, na sessyi rady 500 d. 15 t. m. w okoliczności zawartego traktatu między rzecząpospolitą Francuzow i Krolem Neapolitańskim. — Wyraził nayprzod: że do tego momentu zamały podobno dawano sobie czas do roztrząsania traktatow. Uroczysta ich ratyfikacya powierzona przez konstytucyą Reprezentantom ludu, nie iest czczą formalnością. Jak wszystkie ustawy, tak i ratyfikacya powinna bydź skutkiem doyrzałego rozważenia. Ustawę błędnie napisaną cofnąć można, lecz traktaty odmienić się nie dadzą, bez naruszenia rowno wagi polityczney. Dyrektoryat wykonawczy traktaty i alianse układa, a ciało prawodawcze potwierdza ie. Okazał potym Pastoret istotę traktatu z Krolem oboyga Sycyly podpisanego, ktory iest bardziey umową neutralności iak aliansem. Ważnieysze iego punkta są: Strona iedna kontraktuiąca, nie będzie dawać nieprzyiacielom drugiey, ludzi, ammunicyi, broni, okrętow &c. Sekwestr do rzeczy pospolitey zabranych, ma bydź zniesiony. Poddani obydwoch kraiow przywroceni będą do praw swoich, a zwięzłom [illegible] ma bydź wrocona. Do portow Krola Sycyliyskiego żadney z stron [illegible]

iuiących wolno nie będzie więcey posyłać nad 4 okręty razem &c. — Czyniąc potym uwagi nad wszystkiemi artykułami tego traktatu, szczególniey się nad 7 zastanawiał, przez ktory Krol Neapolitański obowiązuie się, wypuścić na wolność wszystkich Francuzkich obywatelow w kraiu iego za zdania rewolucyyne aresztowanych. — Okazał oraz żywe życzenie, aby i inni w niewoli w kraiu Cesarskim w Ołomuńcu lub innych mieyscach będący, wolnością udarowani zostali Dowodził, że wszystkie traktaty do iednego celu dążyć powinny. Jakiż iest zamiar, zapytał się, godnieyszy nas, i który nas bardziey obchodzić powinien, iak przywrocenie dawney naszey przewagi, na morzu śrzodziemnym i ożywienie handlu na wschodzie, który nam corocznie 12 millionow liwrow pożytku przynosił, corocznie 6000 maytkow doskonalił, 900 okrętow zatrudniał, i więcey iak 20 departamentom obfitość i bogactwo przynosił — Okazywał potym mowca korzyści, które z tego traktatu wynikną. Wątpić nie można, że alians w krotce zawarty zostanie. Dał tego przykład Król Hiszpański, krwi związkami z Królem oboyga Sycylii połączony, a mocnieyszy ieszcze powod, to iest interes polityczny, radzić będzie pomienionemu Krolowi, aby poszedł za danym sobie przykładem. W tym mieyscu znaczna liczba myśli i nadziei cisnie się do mey głowy. Zacożbyśmy niemogli, ieżeli zdrowa polityka, kierować krokami naszemi będzie, oddalić od Włoch wpływ dworu Austryackiego? Czyliż traktat niniejszy nie okazuie iż w Neapolu nawet, gdzie do tych czas rząd Austryacki przewodził, Hiszpania teraz dawne swoie odzyskuie znaczenie, które nigdy nie powinna była utracic? Za co tak iak dawniey alians nie wzruszony, nie ma nas łączyć z dwoma temi Mocarstwami? Czemużby Korsyka nie miała zrzucić iarżma niewoli Anglikow? Za co Rzym nie miałby w krotce otrzymać pokoiu, o który się doprasza? Za co między naszemi aliantami, nie mamy liczyć Portugalii? Za co o przyspieszenie czasu tego starać się nie mamy, w ktorym rolnictwo, kunszta, handel, iako towarzyszki pokoiu, w stanie kwitnącym uyrzemy? Zwyciężony tylko, gdy się o pokoy stara rumienić się może, ale zwycięzcy zawsze iest obowiazkiem, podać rękę tym ludom, które go ządaią. — Dość iuż długo brzmiała Europa odgłosem tryumfow i sprawiedliwości naszey. Umiarkowanie trudnieyszym iest może dla kraiow, iak dla osób poiedynczo uważanych, okażmy iednak że są ieszcze narody, które ie znaią. Nie iest dosyć opanować szczęście, potrzeba ie nawet ugruntować na przyszłość. Kiedy zwycięztwa zabezpieczyły ludowi prawa, ktoremu wydrzeć chciano, byt iego i los zapewniwszy, w ten czas nakazuią mu zrobić pokoy. Dosyć iuż uczynił dla swoiey sławy, czas iest, ażeby zaczął pracować dla swego szczęścia. Na prożne usiłuią nieprzyiaciele nasi, w pośrzód nawet Angielskiego senatu, przeistaczać chęci nasze; na prożno Pitt rozszerza powątpiwanie obrażaiace zamiary nasze. Uszanowanie dla rządow, przyiaźń dla ludow, życzenie powszechney pomyślności, chęć nie odmienna szanowania wolności przez prawa, te są i będą zawsze prawidła Francuzow."

Od Menu d. 27. Października.

Xżęta Bamberski i Wurzburski, mieli oświadczyć ustnie cyrkułowemu posłowi Rhodius, iż się chcą do zaszłey z Francyą na 8 mill. liw. kontrybucyi ugody, przyłożyć. — Miasta Wetzlar i Noremberg oświadczyły na seymie Rzeszy, iż w cale nie są w stanie utrzymania na dal swych kontyngensow i zapłacenia rzymskich miesięcy. Noremberg miał iuż swoy kontyngens cofnąć. — Austryacy wzięli pod swoy dozor zekhaus Norembérski; wartość iego rachuią na 500,000 ryńskich. — Pomiędzy wielą złapanemi kuryerami jenerała Moreau, znayduie się i brat znanego Bentabolle ktory był dozorcą woyskowey kassy. — Francuzki jenerał Ferino, był niegdyś porucznikiem w Cesarskim woysku w regimencie Bendera.

GAZETY KRAKOWSKIEY

W Niedzielę Dnia 13. Listopada 1796.

Z Paryża d. 24 Października.

List jeneralnego Konsula rzeczypospolitey Francuzkiey w Madrycie, d. 15 Wandemier (6 Października.)

" Przedwczorem przybył tu nakoniec kuryer, który przywiosł ratyfikacya zaczepnego i odpornego traktatu aliansu między rzepl. Francuzką i Hiszpania. Tego rana kommunikowano zaraz urzędownie wysokiey radzie Kastylii i woiennemu departamentowi, deklaracya woyny ze strony Hiszpanii przeciwko Anglii. Jutro będzie z wyczaynemi okazałościami ogłoszona, i może iuż w tym momencie rozpoczęły się nieprzyiacielskie miedzy Hiszpańską i Angielską flottą na śrzodziemnym morzu kroki. "

Podług innych listow z Madrytu została iuz aktualnie deklaracya woyny przeciwko Anglii publikowana. Rząd odebrał wiadomość iż Hollenderski admirał Braak umarł w Sarinam i bardzo go żałuie. — Wczorayszy Monitor donosi, iż admirał Richery zabrał wielki konwoy Angielski z futrami z Kanady. — Jenerał Kellerman donosi, iż obrazy, ktore transportowano z Włoch i o nie się obawiano zeby nie w padły rozboynikom pod imieniem Babetow w ręce, stanęły szczęśliwie na gruncie rzeczypospolitey. — Tuteysze dzienniki przywodzą iż rząd zaaresztował wszystkie Angielskie towary, które były w Dunkierce złożone i do 5 mill. wartały. — Rada 500 dekretowała wybicie 10 mill. miedzianych pieniędzy, ktore będą miały podwoyną wartość teraźnieyszych i będą za nich wymienione. — Kompania bogatych tuteyszych kapitalistow, ofiarowała się zakupić znaczną część dobr narodowych w Belgium, i obowiązała się dostawić rzadowi w przeznaczonym czasie znacznych summ pieniędzy. Ta kompania porzycza tu także na wielką prowizyą pieniędzy; ale mały do siebie ma nacisk.

Na Strazburg przybędzie do armii Moreau 18,000 świeżego woyska. Jenerał Kleber kommenderuie teraz armią Sambry i Mozy na mieyscu Jourdana, a Beurnonville odebrał nazad kommendę nad armią północną. — Angielski posłaniec lord Malmesbury stanął tu d. 21 z całą swoią świtą. O negocyacyach nic ieszcze niesłychać; niemiał ieszcze nawet audyencyi. Tym czasem odbył już niektóre wizyty między innemi u posłów Hiszpańskiego i Pruskiego. Stoi na ulicy *des bons enfans* u sławnego traktiera w podle pałacu królewskiego Meod. Od mieszkania płaci na miesiąc 50 luidorów. — Król Sardyński doniósł już dyrektoryatowi o śmierci oyca swego.

Z Włoch d. 19. Października.

W kościelnym państwie wszystko bierze postać woienną: kilka miasteczek ofiarowało się po 1000 woluntaryuzów dosta-

rych proiektach niemożna się od śmiechu wstrzymać: iak na przykład, że słodcy panowie, którzy zrana podczas piękney pogody po Hyde konno się przeieżdzaią, na raz uzbroionemi rycerzami zostaną. Spodziewa się iż sam minister będzie naypierwszym rycerzem, stosownie do swego planu. Zapomniano iż wielu tych pięknych ieźdzców złożyli się razem i trzymaią sobie iednego konia: iakże ci oddadzą swoią część? Nierozumie także dla czegoby zwierzyniccy, leśniczowie, strzelcy i ci co dziczyznę biią, mieli bydź szyłownieyszemi, iak inni ludzie do zabiiania Francuzów? Zresztą szlachta nietrzyma takowych sług do zabiania zwierzyny, ale chodzenia około niey; i ciężko żeby taki człowiek, który sobie obrał to rzemiosło i ztąd cała swoia familia utrzymuie, miał odrazu porzucić swoy chleb i zostać żołnierzem Pochwala na koniec cały ten plan, ale chce żeby był wprzód przekonany, czyli on iest potrzebny. Jemu zdaie się iż ministrowie chcą tylko nazad wystawić regimenta, które w zachodnich Indyach i St. Domingo zostały przez żółciową gorączkę wyniszczone.

Rózni ieszcze mówili za i przeciw proiektom P. Pitta; ale nakoniec ugodzono się na wszystkie i kazano podać bille.

Dnia 18 popłynął za pomyślnym wiatrem negocyator pokoiu P. Malmesbury, który do Paryża idzie, z Dover z całą swoią świtą do Kale. Przypatruiący się rzucali przy iego odieździe kapelusze wgóre i wołali po 3 razy *Hurrach* za nim, życząc mu pomyślney drogi. Lord Malmesbury odpłynął z banderą pokoiu, i spodziewaią się iż tam ieszcze przypomyślnym wietrze tego samego dnia stanął. W Paryżu ma się między innym zapytać, ieżeli rząd Francuzki przyymie także razem Austryackiego posła, dla zawarcia powszechnego pokoiu, ponieważ Anglia niechce osobnego zawierać. Dotąd póki Austryacki poseł nieprzyiedzie, niebędzie tam tylko politycznym przypatrywaczem. — Tuteysze oppozycyyne pisma mówią, iż reszta kondycyy, które lord Malmesbury ma dyrektoryatowi proponować, takie są, iż ciężko żeby ich przyiął. Że sami ministrowie pokoiu niechcą, dodaią daley, dowodzi proiekt pomnożenia milicyi &c. i uważaią zaraz, iż iest niebezpieczna uzbroić lud — Flotta admirała Jarvis, która przed Tulonem krąży, składa się z 14 liniowych okrętów. Eskadra admirała Mann będzie pod Korsyką zreperowana. — Wyszła z Plimut eskadra admirała Thompson, będzie iak słychać w okolicach Orientu krążyć. Admirał Duncan popłynął w 13 okrętów między któremi się i Hollenderskie znayduią, co od nas były zdobyte, na północne morze. — Żona Amerykańskiego posła P. King była u dworu prezentowana. Będący dotąd poseł P. Pinkney poiechał z swoią żoną do Ameryki. — W Jrlandzkim parlamencie odrzucono większością 140 głosów, przeciwko 12, propozycyą, aby katolicy do rownych praw z innemi poddanemi należeli; ale zato wniosek adwokata koronnego, uchwalono większością 130 przeciwko 7 głosow zawieszenie *Habeas Corpus* na nie iaki czas, aby rząd mogł łatwiey, tak iak w Anglii poszukiwać osób o zdradę przeciwko narodowi. Adwokat koronny dodał w swoiey mowie, iż w Jrlandyi poprzysięgło wiele sekretnych towarzystw obalić konstytucyą Angielską i dopomoc Francuzom do wyladowania, dla tego tę propozycyą uznaie za potrzebną. P. Grattan miał żywą mowę za katolikami przeciwko ministrom. — Angielskie okręty, ktore admirał Richery w Newfoundland zburzył wynoszą do 60. Richery, który ztamtąd d. 29 września odpłynął, oczekuie ieszcze 6 liniowych okrętow i 3 fregaty na pomoc. 2 Fregaty, które na uyście rzeki S. Wawrzeńca wysłał, zabrały iednę część naszey Quebeckiey flotty. — P. Pitt chce suskrypcyą na niefondowane długi otworzyć, i zafondować ich przez to. — Podaią liczbę Hiszpańskich, Francuzkich i Hollenderskich okrętow, ktore przeciw Anglii stoią pogotowiu do 70.

Den 28ten November d. J. wird in dem k. k. Kreisamte zu Radom ein Vorrath von 21,750 fl. pohl. 14 gr. verrufener pohlnischer Kupfermünzen durch Versteigerung an den Meistbietenden hindangegeben, und der Werth des Kupfers zum Fiskalpreiß angenommen werden.

Hiervon geschiehet daher die allgemeine Kundmachung, damit sich die Kauflustigen zur obgedachten Zeit in dem k. k. Kreisamte zu Radom ein finden mögen. Krakau den 6ten November 1796..

Dnia 28 Listopada roku bieżącego, będie w Kreisamcie J. C. Mści Radomskim zapas Zł. pol. 21,750 gr. 14. wywołaney Polskiey miedzi przez licytacyą więcey daiącemu ſprzedany, i podług miedzi cena Fiskalna wzięta.

Podaie się zatym do publiczney wiadomości, aby życzący iey sobie nabydź, udali się w wyżey wzmiankowanym czasie do Kreisamtu J. C. M. Radomskiego. w Krakowie dnia 6go Listopada.

Gdy ze strony tuteyszego Południowo Pruskiego rządu, został sukceſsyyny likwitacyyny proces względem pozostałości po zmarłym w miesiącu lipcu roku 1791. w klasztorze Lubiszewskim, w cyrkule Kostańskim, bez testamentu, Urodzonym X. Jozefie Damianie Sadowskim, tytularnym opacie reguły S. Benedykta w Orłowie, dawniey bywszym przeorze, leżącego w Krakowskim klasztoru Tynieckiego, otwarty; wzywaią się zatym publicznie, iego nieznaiomi sukceſsorowie i wierzyciele, a szczególniey zaś niewiadomo gdzie się znayduiące dzieci od brata zmarłego, to iest 5 pozostałych dzieci równie po zmarłym urodzonym Władysławie Sadowskim, iako to: 1. Wincenty, 2. Jakób, 3. Jan, 4. Stanisław Stadoscy, którzy w woysku niegdyś Polskim służyli, 5. Anna Sadowska, która na Ukrainę za Haskowskiego, niegdyś porucznika Polskiego w zameście poszła; tudzież maiąca się w Krakowie w Klasztorze znaydować Magdalena Sadowska, córka Kazimierza Sadowskiego, lub ieżeli umarła iey sukcessorowie, iako też klasztor Tyniecki, aby się za ninieyszym, na wyznaczony od konsyliarza rządowego Heriny termin, na dzień 6. lipca roku 1797. w tuteyszym rządzie, przed południem o godzinie 10, z dowodami okazuiącemi prawo do pozostałości po wzmiankowanym wyżey Opacie Sadowskim, albo osobiście, albo przez umocowanych do tego, i opatrzonych informacyami, stawili, bo inaczey ieżeli się niestawia, proces będzie podług przepisow ukończony, i cała pozostałość Urodzonemu Jozefowi Sadowskiemu w Niegowniczkach pod Olkuszem, w Krakowskim, ktory się iuż iako syn od brata zmarłego wywiodł, i temu który się ieszcze iako prawy sukceſsor wylegitimuie, wydana będzie, a wszystkich innych do sukceſsyi roszczących sobie pretensye z ich dowodami do posiadaczow na potym, całey sukceſsyi podług prawa kraiowego odeśle się. Z resztą dla o podal mieszkaiących sukceſsorow i wierzycieli, którzy odległości mieysca lub dla innych okoliczności prawnych, niemogli by się tu na wyznaczony termin osobiście stawić i tu niemieli żadnych znaiomości, proponuie im się kommiſsarzy sprawiedliwości Wolfa, Markowskiego, Gebharda, i Guderyana, żeby sobie iednego z pomiędzy nich obrali, i tego dostateczną informacyą i pełnomocnictwem dla popierania ich prawey sprawy opatrzyli. Wydane w Poznaniu dnia 26. Września 1796.

Podaie się publiczności do wiadomości iż na dniu 12 miesiąca listopada roku 1706 w Ratuszu Krakowskim o godzinie 2giey po południu odprawiać się będzie Kamienicy Antoniego Giegenbaura dzieczney w Krakowie w ulicy S. Jana pod Nrem 493 stoiącey z gruntem zł, p. 8770 szacowaney przedarzy odprawiać się będzie licytacya; ktoby sobie życzył kupić niech się w wyżnaczonych czasie i mieyscu znayduie.

Z mocy rezolucyi J. O. C. K. Gallicyi zachodniey appellacyynego Trybunału magistrat Cæſ. Kro: Miasta Kazimierza Jchmość Panow Franciszka i Augustyna Wiczkiewiczow braci rodzonych a niebg: Stanisława Wiczkiewicza synow od lat kilku, w mieście Kazimierzu nieprzytomnych obwieszcza: ażeby końcem odebrania części maiątku po niegdy Stanisławie Wiczkiewiczu oycu na nich przypadnych, do kuratorow swych Szlach: Walentego Janowskiego radzcy, i Pawła Siweckiego ławnika, Kazimierskich niezawodnie zgłaszali się, lub gdzieby się znaydowali o sobie donieśli.